

Podziały zbiorów.

Zasada szufladkowa Dirichleta.

Zasada ta mówi, że jeżeli m przedmiotów włożymy do n różnych szufladek i $m > n$, to co najmniej w jednej szufladce znajdą się co najmniej dwa przedmioty.

W bardziej sformalizowanej postaci:

Jeżeli zbiór X liczy n elementów i

$$X = X_1 \cup X_2 \cup X_3 \cup \dots \cup X_m \quad \text{i} \quad n > m,$$

to co najmniej w jednej szufladce znajdą się co najmniej dwa elementy.

Istotnie, gdyby w każdej szufladce był tylko jeden przedmiot to w sumie by ich było tylko m , a nie $n > m$.

W książce Matematyka Konkretna (R.L.Graham, D.E.Knuth, O.Patashnik) twierdzenie to zostało podane w mocniejszej wersji:

Jeżeli wkładamy do m pudełek n przedmiotów, to wtedy pewne pudełko zawiera co najmniej $\lceil n/m \rceil$ przedmiotów i pewne pudełko zawiera ich co najwyżej $\lfloor n/m \rfloor$.

Zastosowania zasady szufladkowej.

Ta wydawałoby się oczywista zasada ma wiele zaskakująco różnych zastosowań. Pokażemy kilka z nich.

Przykład 1.

Wśród 20 osób muszą być przynajmniej dwie urodzone w tym samym miesiącu. Dowód oczywisty.

Przykład 2

Wśród $(n+1)$ liczb całkowitych zawsze można znaleźć dwie, których różnica jest podzielna przez n .

Dowód:

Reszty z dzielenia przez n to zbiór liczb: $0, 1, \dots, n-1$. Zbiór ten liczy n różnych wartości. Jeżeli liczb jest więcej niż n to co najmniej dwie z nich muszą mieć tę samą resztę z dzielenia przez n , a stąd ich różnica musi być podzielna przez n .

Przykład 3. (Jarosław Górnicki Matematyka 5/1999)

Udowodnić, że dla dowolnej liczby naturalnej n istnieje jej wielokrotność, którą w systemie dziesiętnym możemy zapisać przy pomocy jedynie cyfr 0 i 1.

Dowód:

Korzystamy z rozwiązania poprzedniego przykładu. Wśród $n+1$ liczb muszą być co najmniej dwie dające tę samą resztę z dzielenia przez n . Tworzymy ciąg $n+1$ liczb:

$$1, \quad 11, \quad 111, \quad 1111, \quad \dots, \quad 11\dots111$$

Ostatnia liczba jest przedstawiona za pomocą $(n+1)$ jedynek. Wśród podanych liczb muszą być dwie dające tę samą resztę z dzielenia przez n . Odejmując te liczby otrzymujemy liczbę o podanej własności.

W przypadku $n = 4$ mamy ciąg liczb

$$1, \quad 11, \quad 111, \quad 1111, \quad 11111,$$

których reszty z dzielenia przez 4 to: 1, 3, 3, 3, 3.

Liczba spełniająca podaną własność to np. $1111-11 = 100$ ale też i $1111-11=1100$ i jeszcze kilka innych.

Przykład 4.

Udowodnić, że w trójkącie równobocznym o boku 3 nie można umieścić 10 punktów w taki sposób, by każde dwa były odległe od siebie o więcej niż 1.

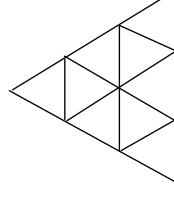
Dowód:

Jest oczywiste, że w trójkącie równobocznym o boku 1 nie można umieścić dwóch punktów w odległości większej niż 1.

Nasz trójkąt dzielimy na 9 przystających trójkątów

równobocznych (rys.), bok każdego z nich ma długość 1.

Umieszczając 10 punktów w 9 małych trójkątach musimy przynajmniej jedną parę punktów umieścić w jednym trójkącie, tym samym odległość między tymi punktami nie może przekroczyć 1.



Przykład 5.

Pokazać, że, że wśród kolejnych potęg liczby 7:

$$7, 7^2, 7^3, 7^4, \dots$$

istnieje taka, której zapis dziesiętny kończy się na 001.

Dowód:

Tworzmy ciąg 1000 liczb: $7, 7^2, 7^3, \dots, 7^{1000}$.

Żadna z tych liczb nie jest podzielna przez 1000, więc reszty z dzielenia przez 1000 mogą przyjmować wartości z przedziału $[1, 999]$, czyli co najwyżej 999 wartości. To znaczy, że w utworzonym ciągu znajdują się dwie liczby dające tę samą resztę z dzielenia przez 1000. Istnieją więc takie liczby k i m że

$$7^k \equiv 7^m \pmod{1000}.$$

Niech przy tym będzie $k > m$. Wtedy

$$7^k - 7^m \pmod{1000} = 0,$$

czyli

$$7^m (7^{k-m} - 1) \pmod{1000} = 0.$$

Ponieważ liczba 7^m nie jest podzielna przez 1000, więc

$$(7^{k-m} - 1) \pmod{1000} = 0,$$

a stąd

$$7^{k-m} \pmod{1000} = 1,$$

czyli ostatnie cyfry tej liczby to 001, a liczba ta jest potęgą 7. To kończy dowód.

Liczby Stirlinga

Wyróżniamy dwa rodzaje liczb Stirlinga:

- liczby Stirlinga I rodzaju - są ona związane z liczbą cykli
- liczby Stirlinga II rodzaju - związane z liczbami podziałów zbioru

Dokładniej omówione tu zostaną jedynie liczby Stirlinga II rodzaju, które występują częściej niż liczby I rodzaju.

Liczby Stirlinga II rodzaju.

Liczby Stirlinga II rodzaju, oznaczone przez $S(n, k)$ określają liczbę podziałów zbioru n -elementowego na k niepustych i rozłącznych podzbiorów. Przy tym kolejność podzbiorów nie jest istotna. Liczby te zapisuje się też w formie

$$S(n, k) = \left\{ \begin{matrix} n \\ k \end{matrix} \right\}$$

Przykład.

Obliczyć:

- a) $S(4, 2)$ b) $S(4, 3)$ c) $S(5, 2)$ d) $S(5, 3)$

Rozwiązanie

a) Obliczamy $S(4, 2)$.

Zbiór 4 elementowy podzielić na sumę $S = S_1 \cup S_2$.

Możliwe przypadki: I. $4=1+3$, II. $4 = 2+2$

I. Zbiór S_1 można utworzyć na 4 sposoby (czyli wybrać 1 element spośród 4), pozostałe elementy tworzą zbiór S_2 . Są więc 4 przypadki podziału $1+3$.

II. Zbiór S_1 ma 2 elementy, które wybieramy spośród 4. Można to zrobić na $C_4^2 = 4! / (2! \cdot 2!) = 6$ sposobów. Pozostałe 2 elementy należą do zbioru S_2 . Jednak każdy podział jest powtórzony 2 razy – ta sama para para elementów, która nie S_1 a drugi raz do zbioru S_2 jako para elementów, która nie wchodzi do S_1 . Stąd otrzymujemy 3 możliwości podziału zbioru 4-elementowego na 2 podzbiory po 2 elementy.

Łącznie jest więc $4+3 = 7$ możliwości podziału zbioru 4 elementowego na 2 niepuste podzbiory, czyli $S(4, 2) = 7$.

b) Obliczamy $S(4, 3)$. Zgodnie z zasadą szufladkową Dirichleta, jeden z podzbiorów musi liczyć co najmniej 2 elementy. Z drugiej strony podzbiór ten nie może liczyć więcej elementów, bo żaden z trzech podzbiorów nie może być pusty. Stąd, jedyny możliwy podział to $2+1+1$, co można zrobić na $C_4^2 \cdot 1 \cdot 1 = 4! \cdot (2!) = 6$ sposobów. A więc $S(4, 3) = 6$.

c) $S(5, 2)$. Możliwe podziały: $1+4, 2+3$ ($3+2$ i $4+1$ są powtórzeniami podanych, bo kolejność występowania podzbiorów nie jest ważna).
 Podziałów $1+4$ jest 5, tyle ile możliwości wyboru 1 elementu z 5.
 Podziałów $2+3$ jest tyle, ile kombinacji 5 po 2, czyli $5 \cdot 4 \cdot 3 / 3! = 10$. Stąd $S(5, 2) = 15$.

d) $S(5, 3)$. Możliwe podziały: $1+1+3, 1+2+2$.
 W pierwszym przypadku $C_5^3 = 10$ możliwości – (zbiór 3 elem.).
 W drugim przypadku (podział $1+2+2$) mamy 5 sposobów wyboru pojedynczego elementu. Pozostałe 4 elementy dzielimy na 2 zbiory dwuelementowe - można to zrobić $(1/2) \cdot C_4^2 = 6 / 2 = 3$ sposoby.
 Razem dla podziału $1+2+2$ mamy $5 \cdot 6 / 2 = 15$ możliwości.
 Łącznie dla obu przypadków mamy $10 + 15 = 25$ możliwości, czyli $S(5, 3) = 25$.

koniec przykładu

Liczby Stirlinga II rodzaju spełniają **zależności rekurencyjne**

$$\begin{cases} \binom{n}{1} = 1 \\ \binom{n}{n} = 1 \end{cases} \quad \binom{n}{k} = k \binom{n-1}{k} + \binom{n-1}{k-1}$$

Tabela. Liczby Stirlinga II rodzaju $S(n, k)$

n	k								suma (l. Bella)	
	0	1	2	3	4	5	6	7		8
0	1									1
1	0	1								1
2	0	1	1							2
3	0	1	3	1						5
4	0	1	7	6	1					15
5	0	1	15	25	10	1				52
6	0	1	31	90	65	15	1			203
7	0	1	63	301	350	140	21	1		877
8	0	1	127	966	1701	1050	266	28	1	4140

Uzasadnienie wzoru rekurencyjnego.

Dwie pierwsze równości, $S(n, 1) = 1$ i $S(n, n) = 1$ są oczywiste.

Zajmiemy się wykazaniem słuszności wzoru $S(n, k) = k \cdot S(n-1, k) + S(n-1, k-1)$.

Przy ustalonym podziale zbioru n elementowego na k podzbiorów usuwamy jeden element podzbioru. Mamy dwa przypadki:

- a) usunięty element tworzył podzbiór 1- elementowy
- b) usunięty element należał do liczniejszego podzbioru

W przypadku a) pozostałe $n-1$ elementów tworzą $k-1$ podzbiorów, co można zrobić na $S(n-1, k-1)$ sposobów.

W przypadku b) otrzymujemy podział zbioru $n-1$ elementowego na k podzbiorów, co daje $S(n-1, k)$ możliwości.

Teraz usunięty element można dołączyć kolejno do każdego podzbioru – otrzymujemy $k \cdot S(n-1, k)$ możliwości.

Sumując wyniki z p. a i z p. b otrzymujemy wzór rekurencyjny $S(n, k) = k \cdot S(n-1, k) + S(n-1, k-1)$.

Koniec uzasadnienia.

Liczby Stirlinga I rodzaju.

Liczby te określają liczbę rozmieszczeń n elementów w k cyklach i są oznaczane symbolem $s(n, k)$. Stosuje się także oznaczenie

$$s(n, k) = \begin{bmatrix} n \\ k \end{bmatrix}$$

i nazywa się krótko: k cykli n .

Dla liczb Stirlinga I rodzaju mamy **zależności rekurencyjne**:

$$\begin{cases} \begin{bmatrix} n \\ 0 \end{bmatrix} = 0 \\ \begin{bmatrix} 1 \\ 1 \end{bmatrix} = 1 \end{cases} \quad \begin{bmatrix} n \\ k \end{bmatrix} = (n-1) \begin{bmatrix} n-1 \\ k \end{bmatrix} + \begin{bmatrix} n-1 \\ k-1 \end{bmatrix}$$

Powyższe zależności pozwalają utworzyć tabelę wartości tych liczb.